

PROMOCJA MAŁOPOLSKI

# ZAGROJ SE W PUCENIE OSCYPKA

Chcesz się nauczyć robić prawdziwe oscypki? Będiesz to mógł zrobić wirtualnie, grając w grę elektroniczną, której bohaterem jest młody juhas wypasający owce na hali

BARTŁOMIEJ KURAS

Na pomysł stworzenia gry o oscypkach wpadli pracownicy małopolskiego urzędu marszałkowskiego.

- Ma to być gra o charakterze edukacyjnym, dzięki której gracz zapozna się z procesem produkcji tradycyjnych góralskich oscypków - informuje Katarzyna Piszczkiewicz, kierowniczka biura promocji urzędu marszałkowskiego.

Kanwą gry będzie fabularna historia młodego juhasa.

- Juhas pod nadzorem starego, i oczywiście mądrego, bacy robi pierwsze w życiu oscypki - wyjaśnia Piszczkiewicz.

Gracz będzie miał do pokonania cztery etapy związane z technologią produkcji oscypków. By je pokonać, gracz juhas będzie musiał słuchać poleceń i podpowiedzi doświadczonego bacy, które na monitorze komputera będą pojawiały się w formie komiksowego dymku.

Baca w poszczególnych etapach gry ma wydawać polecenia juhasowi w gwarze góralskiej. Oto ich propozycje, nad którymi ciągle jeszcze zastanawia się urząd marszałkowski:

- Oscypki narychtować to sakracholska sztuka. Słuchajże, co ci goda

ANDRZEJ ZARĘBA



starucki bacu i bier sie do rychtowania. Pijrwij trza zagónić owce do zagrody.

- Mlyko juz mos. Musis hawto teroz zaklagać. Pozieraj za flaskom z klagiem.

- Rozhajuj teraz pod kocielem, żyntyce grzoć trza i bier sie za pucenie.

- A ka mos oscypkiorki? Przecie przez foremecki oscypka ni zrychtujes!

Kiedy juhasgracz przejdzie szczęśliwie przez wszystkie etapy gry, otrzyma od bacy gratulacje, które w gwarze góralskiej będą brzmieć prawdopodobnie tak: - Hej, piykne oscypki ześ wypucyl! Będiesz kiesik bacom!

Czy wirtualne pucenie oscypka ma wiele wspólnego z codziennym życiem baców?

O to, jak się robi prawdziwy oscypek, zapytaliśmy Andrzeja Gąsienicę-Makowskiego, starostę tatrzańskiego: - Edy wicie, ni jest to tako strasno sztuka. Pijrwse to sie owce myje. A potem trza jom wydoić. Jak sie juz mo mleko w dzbanku, to trza je zaklagać. To znaczy zakwasić, by nie bylo takie słodkie, a właśnie kwaśne. Potem sie to zsiadłe mleko tak długo ściska przez jakom ścierecke, aż sie zrobi jednolita gruda. Jak juz je ta gruda, to sie jom wsadza do drewnianej formy i wynodzi. A na końcu to sie idzie pod Gubalówkę i handluje.

Urząd marszałkowski chce dopracować szczegóły gry jeszcze przez zbliżającym się sezonem wakacyjnym, by w ten sposób zachęcić turystów do odwiedzenia Podhala. ●

bartlomiej.kuras@krakow.agora.pl

## „Szkieletor” - to nie był żart!

● Projekt „szkieletora”, przygotowany przez niemieckiego architekta prof. Hansa Kollhoffa, wzbudził gorące dyskusje na Internetowym forum „Gazety”. Internauci spekulowali, że to prowokacja z okazji 1 kwietnia.

Zywiolowa dyskusja na temat tego, jak powinien wyglądać nowy projekt „szkieletora”, rozgorzała na internetowym forum „Gazety” już w poniedziałek późnym wieczorem, kiedy na portalu Gazeta.pl pojawiły się wizualizacje projektów prof. Kollhoffa.

„Fajny projekt, historyzujący, dialogujący z architektonicznym kontekstem, taki nieinwazyjny. Na-

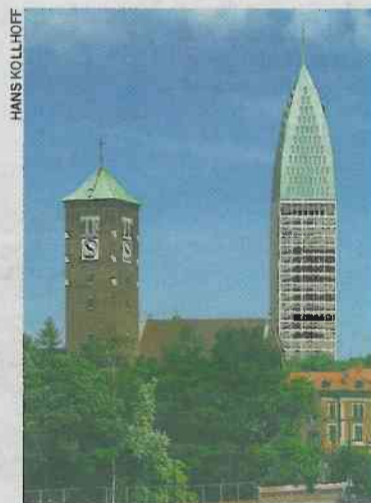
prawdę fajny” - pisali zwolennicy nowej koncepcji. „Szkieletor stoi i trzeba go zmienić. Ale to nie jest projekt na miarę XXI stulecia. To kolejny kamienny klocek bez duszy i charakteru” - oponowali inni.

Gorącą atmosferę studził jednak ci, którzy z niedowierzaniem przyglądali się, jak kamienna konstrukcja przy rondzie Mogiłskim pnie się do nieba niczym budynek DaimlerChryslera w Nowym Jorku. Nowe szaty obiektu wydały się tak nieprawdopodobne, że niektórzy uznali to za prima aprilisową prowokację „Gazety”. Niesłusznie. Te projekty zostały wykonane na zlecenie właściciela obiektu, spółki TreiMorfa, która za nie zapłaciła.

Internauci apelowali też, pisząc, że Kraków potrzebuje więcej nowoczesnej architektury, której w naszym mieście praktycznie nie ma. „Najlepsze są okolice ronda Matecznego, wokół którego stoją walące się wille, sypiące się kamienice i zdewastowany parking. Tak nie może wyglądać brama wjazdowa do miasta” - oburzali się rozmówcy.

Pojawili się i tacy, którzy do projektu niemieckiego architekta podszli z nieskrywanym sentymentem. „Szkoda mi szkieletora - widzę go z okna od zawsze i brakowałoby mi tego widoku” - pisał jeden z nich z przymrużeniem oka. ●

DAWID HAJOK



Projekt „szkieletora” autorstwa Hansa Kollhoffa

## Co z zapachami?

● Wczoraj napisaliśmy, że Małopolska zamierza promować się w Brukseli za pomocą uchofonów emitujących regionalne dźwięki i nosodmuchów wylęgających zapachy Małopolski. Prawdą jest, że władze Małopolski chcą, by w Brukseli stanęły uchofony. Nosodmuchy dodaliśmy od siebie na prima aprilis. Ale być może pomysł zostanie zrealizowany...

- Po waszym artykule zgłosili się do mnie przedstawiciele taniej linii lotniczej Ryanair chętni patronowaniu idei ustawienia nosodmuchów w Londynie. Chcieliby także zapachy polskich produktów regionalnych wdmuchiwać na pokłady swoich samolotów - mówi Kazimierz Czeka, radny wojewódzki PO. ● KUBA

**74 skuteczne diety**  
odchudzające i zdrowotne

Przewodnik w 2 częściach

100 stron!

Część I - w środę 9 kwietnia z „Gazetą”  
Część II - 16 kwietnia

Dopasuj dietę do swojego stylu życia!

Partner wydania: Herbabol Lublin, producent

gazeta WYBORCZA

System Slim Figura

25944656

**„Nie trzeba mnie zabijać”**

● Autorzy książki „Nie trzeba mnie zabijać”, która zajmuje od kilku dni piąte miejsce na liście aktualnych bestsellerów księgarni merlin.pl, przyjeżdżają dziś do Krakowa na spotkanie z czytelnikami w Klubie pod Jaszczurami. Początek o godz. 19. „Niewiele czytałem relacji równie dramatycznych. Tej książki nie da się streścić - trzeba ją przeczytać” - napisał o „Nie trzeba mnie zabijać” Adam Michnik.

Debiutujący na literackim rynku reporterzy „Gazety Wyborczej” Piotr Gluchowski i Marcin Kowalski - dotąd znani głównie z lamów „Dużego Formatu” - tym razem wzięli na warsztat historię Aleksa Kurzema - najmłodszego SS-mana III Rzeszy, gwiazdę goebbelsowskiej propagandy, członka totewskiego legionu Waffen SS w stopniu rottenfuehrera. Na stare lata jako żyjący pod nowym nazwiskiem Australijczyk odnajduje swoje korzenie, potem zaś rodzinę. Jego podróż - powrót do powojennej Europy, w której zbrodnie Armii Czerwonej w niczym nie ustępują potwornościom hitleryzmu - to kanwa książki Gluchowskiego i Kowalskiego. ● REDBYD

APARATY SŁUCHOWE SIEMENS - to lepsze słyszenie  
SIEMENS - to dobre rozumienie  
SIEMENS - to radość życia!

Przetestuj za darmo i bez żadnych zobowiązań nowe, doskonale aparaty słuchowe: INTUIS, CIELO i ARTIS

FONMED SC

Zapewniamy profesjonalną obsługę osób słabosłyszących:  
▶ bezpłatne badania słuchu  
▶ naprawy i regulacje aparatów słuchowych  
▶ sprzedaż baterii i innych akcesoriów

31-063 Kraków  
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od ul. Augustańskiej)  
tel. 012 430 60 11, 012 430 61 53  
czynne od 10.00 do 18.00 e-mail: office@fonmed.com.pl www.fonmed.com.pl

RABAT 250 ZŁ!

25876329